

Sądy różnie oceniają wsteczny skutek potrącenia

Sądy nie są zgodne, czy potrącającemu należą się odsetki od przedstawianej przez niego do potrącenia wierzytelności.



ADAM TULA

Adwokat z Kancelarii KKLW
Legal Kurzyński Wierzbicki Sp.k.

O bciążone sądów tzw. sprawami frankowymi w ostatnich latach masowe pozytywne skutki. Jest nim rozwój niektórych z instytucji prawa cywilnego, który istotnie się ożywił. Tak było z instytucją prawa zatrzymania, tak jest obecnie z instytucją potrącenia. Wynika to z tego, że banki same masowo dochodzą zwrotu świadczeń spełnionych przez nie w wykonaniu umów, których ważność została zakwestionowana. Ujawniło to poważne rozbieżności w orzecznictwie co do niektórych aspektów praktycznych tej instytucji.

Jednym z nich jest skutek wsteczny potrącenia. W świetle przepisów „potrącenia dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie”, przy czym jednak oświadczenie to „ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe” (art. 499 k.c.). Oznacza to, że przy ocenie skutku prawnego potrącenia należy uwzględnić moment, w którym złożenie oświadczenia o potrąceniu stało się możliwe, a nie rzeczywisty moment jego złożenia.

Stan potrącalności

Potrącenie jest możliwe od chwili, którą nazywa się powstaniem „stanu potrącalności”.

Z art. 498 k.c. wynika, że oświadczenie o potrąceniu może zostać złożone, jeżeli obie potrącanie wierzytelności są wymagalne – zarówno wierzytelność przysługująca składającemu oświadczenie (wierzytelność aktywna), jak i wierzytelność przysługująca odbiorcy oświadczenia (wierzytelność pasywna).

W orzecznictwie dominował dotąd pogląd, że wymóg „wymagalności” nie dotyczy jednak wierzytelności pasywnej, jeżeli mogła zostać spełniona przed terminem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2004 r., sygn. IV CK 362/02). Tak jest właśnie w odniesieniu do wierzytelności o zwrot nienależnych świadczeń (art. 410 § 2 k.c.). Jest to roszczenie bezterminowe,

a zatem staje się ono wymagalne po wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c.). Termin spełnienia świadczenia jest natomiast co do zasady zastrzeżony na korzyść dłużnika (art. 457 k.c.). W związku z tym kredytobiorca, który otrzymał od banku w wykonaniu umowy kredytu środki pieniężne, może je zwrócić bankowi (w razie nieważności umowy) bez czekania na to, aż ten go do takiego zwrotu sam wezwie. Skoro kredytobiorca może zwrócić świadczenie pieniężne, to może wierzytelność banku też potrącić – jedynym warunkiem jest to, aby jego własna wierzytelność (np. o zwrot rat kapitału kredytu) była wymagalna. Jedynym więc warunkiem złożenia przez kredytobiorcę skutecznego oświadczenia o potrąceniu jest poprzedzenie tego oświadczenia wezwaniem banku do zapłaty.

„Stan potrącalności” powstaje zatem w momencie, kiedy upłynie oznaczony w wezwaniu termin zapłaty wierzytelności aktywnej. Gdy

te skutki prawne, które wynikały z założenia istnienia wierzytelności umorzonych przez potrącenie. W szczególności dotyczy to właśnie odsetek za opóźnienie za okres po dniu powstania stanu potrącalności, od tej części każdej z wierzytelności, które uległy z tą chwilą umorzeniu”.

Powyższe oznacza, że kredytobiorcy, któremu przysługuje wierzytelność wcześniej wymagalna niż wierzytelność banku, nie należą się odsetki ustawowe od wierzytelności zaspokojonej w drodze potrącenia. Okoliczność ta jest często zaskakująca dla kredytobiorców.

Rozbieżności w orzecznictwie

W związku z powyższym w aktualnym orzecznictwie liczne są poglądy przeciwne, wskazujące że stan „potrącalności” wzajemnych wierzytelności następuje z chwilą wymagalności później wymagalnej wierzytelności, bo

„Potrącenia dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie, przy czym jednak oświadczenie to ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe

kredytobiorca później składa oświadczenie o potrąceniu tej wierzytelności, to potrącenie będzie miało skutek właśnie z tym dniem.

Odsetki należne potrącającemu

Powyższe ma znaczenie dla oceny, czy kredytobiorcy przysługiwać powinny odsetki ustawowe od wierzytelności umorzonej przez niego przez potrącenie. Skoro potrącenie następuje z dniem, kiedy było możliwe, a było możliwe z dniem, gdy wierzytelność potrącającego stała się wymagalna, to dłużnik nigdy nie był w stanie opóźnienia z zapłatą tej wierzytelności. A to oznacza, że nie ma podstaw do naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie.

Pogląd ten reprezentowany jest w szeregu wyroków, m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 lipca 2024 r. (sygn. akt I ACA 1640/22), w którym sąd ten stwierdził, że „od chwili wystąpienia retroaktywnego skutku wynikającego ze wskazanych przepisów (tj. od dnia powstania stanu potrącalności), za niebyłe uznać należy

złożenie oświadczenia o potrąceniu nie powinno niwelować faktu, że bank był w opóźnieniu z zapłatą wcześniej niż kredytobiorca (wyr. SO w Krakowie I Wydział Cywilny z dnia 15 października 2024 r. [sygn. akt. I C 216/24], wyrok SO w Poznaniu XII Wydział Cywilny z 29 lutego 2024 r. [sygn. akt. XII C 124/23], wyrok SO w Szczecinie z 16 listopada 2018 r., [sygn. akt VIII GC 425/16]; wyrok SA w Krakowie z 8 marca 2017 r., [sygn. akt I ACA 1573/16]). Przyjęcie takiego poglądu doprowadza do wniosku, że kredytobiorcy należą się odsetki od umorzonej przez niego w drodze potrącenia wierzytelności – za okres pomiędzy dniem następującym po dniu wymagalności tej wierzytelności a dniem, kiedy wymagalna stała się wierzytelność banku.

Wątpliwości dotyczące tego zagadnienia stały się przyczyną skierowania zapytań prejudycjalnych do TSUE, i to zarówno na tle sprawy frankowej (pytanie prawne sędziego Michała Maja z Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. XXVIII C 22986/22), jak i na tle sprawy ustawy o przeciwdziałaniu zatorom

płatniczym (sygn. akt. C-481/24). Na razie nie znamy rozstrzygnięć w tym zakresie, niemniej potencjalnie mogą one poważnie wpłynąć na krajową regulację instytucji potrącenia.

Potrącanie odsetek w pierwszej kolejności

Niepewność kredytobiorców co do tego, jak ocenione zostaną skutki złożonych przez nich oświadczeń, doprowadziły do wykształcenia się praktyki przedstawiania przez nich do potrącenia wierzytelności odsetkowych w pierwszej kolejności, a dopiero w drugiej wierzytelności głównej. Jest w tej praktyce ślad racjonalności. Skoro po dniu postawienia wierzytelności głównej w stan wymagalności z każdym dniem powstają roszczenia odsetkowe za opóźnienie w zapłacie tej wierzytelności głównej, to można potrącić z wierzytelnością przeciwną samą wierzytelność odsetkową. Takie działanie nie będzie sprzeczne z zasadą mocy wstecznej potrącenia, bo

wierzytelności głównej niweluje skutki materialnoprawne wcześniejszego potrącenia wierzytelności odsetkowych od tej wierzytelności głównej. W stanie sprawy oba potrącenia zostały dokonane w jednym piśmie przy wyraźnym zaznaczeniu jednak kolejności odrębnych oświadczeń o potrąceniu. Wydaje się więc, że podobna zasada obowiązująca powinna w przypadku, gdy potrącenia dokonywane byłyby po sobie w odrębnych pismach.

Powyższe rozwiązanie rodzi trudności praktyczne w sytuacjach, gdy wierzytelność główna potrącającego jest wyższa od wierzytelności przeciwniej. W takim wypadku umorzeniu ulegają obie do wysokości wierzytelności niższej. Gdy jednak przedstawione do potrącenia zostały najpierw wierzytelności odsetkowe, a dopiero potem wierzytelności główne, a potrącenie wierzytelności odsetkowych okazało się nieskuteczne, to dyskusyjne jest to, czy w takim wypadku wolą potrącającego było umorzenie wierzytelności głównej w całości, także z częścią wierzytel-

„Przy ocenie skutku prawnego potrącenia należy uwzględnić moment, w którym złożenie oświadczenia o potrąceniu stało się możliwe, a nie rzeczywisty moment jego złożenia

przecież wierzytelność odsetkowa staje się wymagalna z każdym dniem opóźnienia, a wierzytelność główna w ogóle nie jest przedmiotem potrącenia. Skutek materialnoprawny takiego potrącenia powinien być trwały – umorzeniu ulegają wierzytelności odsetkowe potrącającego oraz wierzytelność przeciwna.

Wydawałoby się, że późniejsze, kolejne potrącenie nie powinno niwelować skutku materialnoprawnego wcześniejszego potrącenia. Otwiera to drogę do ponownego potrącenia – tym razem wierzytelności głównej. Ten sposób dokonywania potrącenia pozwalałby umorzyć większą część wierzytelności przeciwniej i skonsumentować prawo do odsetek.

Opisywana praktyka początkowo znajdowała uznanie w orzecznictwie, ale to zaczęło się zmieniać. W wyroku z 22 lipca 2024 r. (sygn. akt XXVIII C 260/23) SO w Warszawie stwierdził, że późniejsze przedstawienie do potrącenia

ności przeciwniej bezskutecznie umarzanej z wierzytelnościami odsetkowymi. Prościej ujmując: czy wierzytelność potrącana w drugiej kolejności wchodzi w miejsce pierwszej. W wyroku z dnia 20 stycznia 2025 r. (sygn. akt I C 5238/24) Sąd Okręgowy w Krakowie odpowiedział na to pytanie pozytywnie, całkowicie pomijając w sprawie potrącenie wierzytelności odsetkowych dokonane w pierwszej kolejności. Nie jest to jednak trwała linia orzecnicza.

Powyższe przykłady są tylko częściowo obrazują trudności w praktycznym zastosowaniu skutku wstecznego potrącenia w aktualnym orzecznictwie. Odrębnym zagadnieniem pozostaje kwestia skutku wstecznego wobec wierzytelności odsetkowych zasądzonych w wyrokach. Jest dosyć pewne, że w najbliższym czasie będziemy obserwowwać istotny rozwój orzecznictwa w tym zakresie, który pozytywnie wpłynął na jednolitość orzecznictwa i rozwój prawa cywilnego.